

Posłuchaj

()

Piszący te słowa całkowicie zgadza się z opinią:

- kardynała Burke’a,
- kardynała Müllera,
- ks. Rippergera

co do kwestii braku „stanu wyższej konieczności” zezwalającego na wyświęcanie biskupów wbrew mandatowi papieskiemu.

Nie ma papieża

Nie zgadza się wszakże z powyższymi duchownymi odnośnie kwestii papieża. Jako sedewakantysta nowszej dany sądzi, że po śmierci Benedykta XVI nastąpiła sediswakancja, która trwa do dziś. Nie mamy żadnego papieża.

A dlaczego?

Skoro Benedykt XVI faktycznie nie abdykował, toteż w chwili wyboru Bergoglio żadnej sediswakancji nie było. Benedykt aż do śmierci pozostawał papieżem.

Franciszek był anty- względnie nie-papieżem bez jakiejkolwiek mocy rządzenia. (patrz rozwinięcie tych argumentów tu i tu).

Wszystkie decyzje Franciszka – jako nie-papieża – były **niebyłe** w prawniczym rozumieniu tego terminu.

> W języku prawniczym pojęcie **niebyły** (lub zwrot **uznany za niebyły**) oznacza czynność, orzeczenie lub stan prawny, które uważa się za **nieistniejące od samego początku** (skutek *ex tunc*). Taki akt nie wywołał i nie wywołuje żadnych skutków prawnych

Stąd też konklawe po jego śmierci było niebyłe z braku *quorum*, gdyż większość uczestniczących w nich kardynałów – kreowanych przez Bergoglio – kardynałami.

Stąd wybór Leona XIV był niebyły i jako taki nie wywołał żadnych skutków prawnych.

Skoro Leon XIV nie jest papieżem, to żadna związana z nim ekskomunika *latae sententiae* nastąpić nie może, patrz ten wpis.

Co prawda FSSPX wyświęcając biskupów źle czyni, ale konsekwencji tego nie będzie, gdyż ich status kanoniczny jest taki sam jak w momencie nie-abdykacji Benedykta.

Nie ma stanu wyższej konieczności

Prawo kanoniczne i prawo świeckie często zdając się na zdrowy rozsądek ludzi odsyłają ich do innych dziedzin, w celu sprawdzenia, jak rzeczywistość wygląda.

I tak w prawie kanonicznym „stan wyższej konieczności” nie jest definiowany i jego stwierdzenie, zależy od pozakanonicznych czynników.

> A czym jest on jest?

Dobre pytanie. Trzeba założyć, że w przypadku niewyświęcenia przez FSSPX swoich biskupów dalsze istnienie Kościoła na całym świecie byłoby zagrożone.

I to nie tylko w diecezjach X i Y, ale faktycznie wszędzie. Stan wyższej konieczności istnieje, ale dla FSSPX nie całego Kościoła.

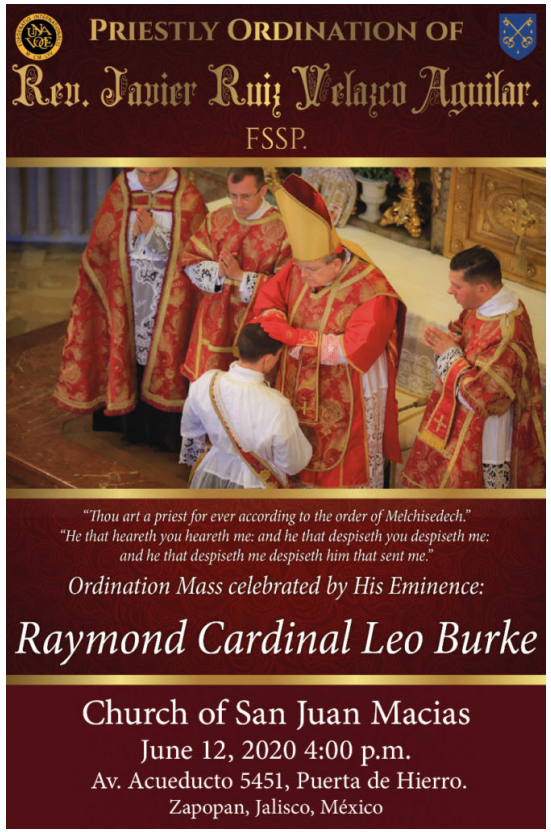
A może FSSPX sądzi, że jest Kościołem?

Wykluczone byłoby wyświęcenie jakichkolwiek księży i udzielanie jakichkolwiek sakramentów, pomijając chrzest.

Czy faktycznie tak jest?

Oczywiście, że nie jest. Księża wyświęcani są wszędzie, chociaż głównie w Novus Ordo, a sakramenty Novus Ordo są ważne. Zatem jakieś minimalne przetrwanie Kościoła jest zagwarantowane.

Księża wyświęcani są nawet w Starym Rycie, gdyż chętnie w samolot wsiądą i wyświęcą „zwykli podejrzani” jak kard. Burke, kard. Müller, biskup Schneider, biskup Eleganti lub inni.



Copyright Mavientura Projects e.K>

Burke wyświęca



Copyright Mavientura Projects e.K>

Schneider wyświęca



Copyright Mavientura Projects e.K>

Müller wyświęca

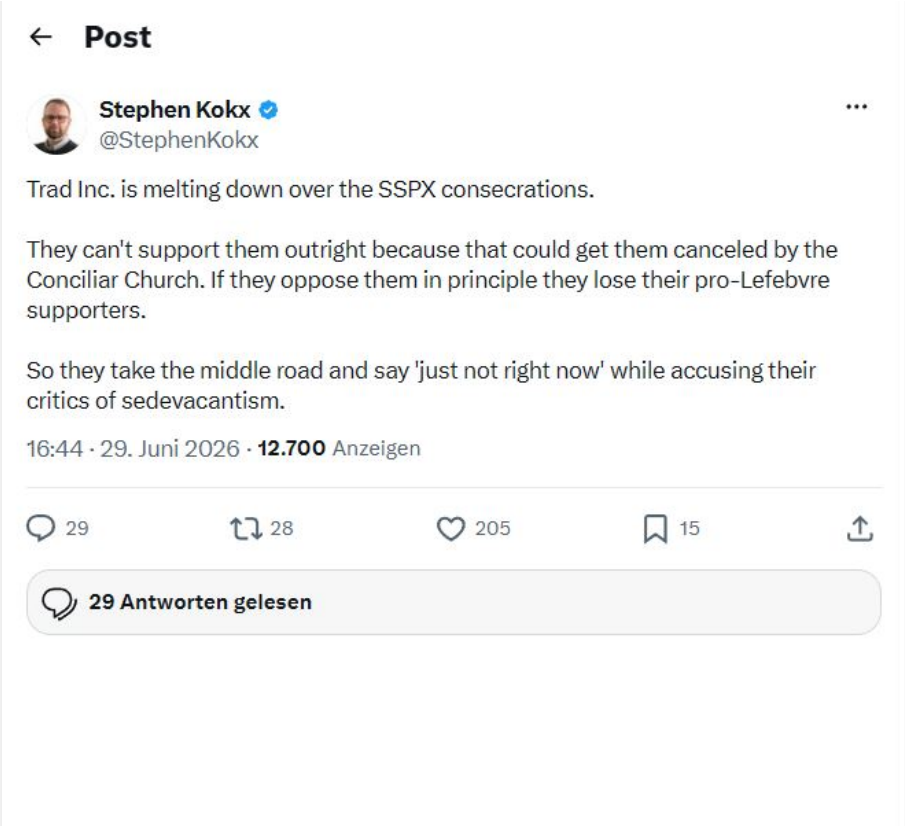
Nawet kard. Eijk ostatnio Stary Ryt odkrył i jest nim zachwycony. Zatem nawet tradycjonaliści mają – w chwili obecnej – zapewnione przetrwanie.

> A będzie w przyszłości?

Tego nie wiemy, ale nie zawsze musi być gorzej zamiast lepiej. Być może kilka piorunów trafi w obecny konsystorz i wytraci Prevosta i bergogliańskich nie-kardynałów, co umożliwiłoby kanoniczny wybór kolejnego, tym razem katolickiego, papieża.

Przecież nikt przyszłości nie przewidzi, a może jedynie ocenić sytuację tu i teraz. Dnia 1. lipca 2026 żaden stan wyższej konieczności usprawiedliwiający nielegalne święcenia biskupów obiektywnie nie istnieje.

Obiektywnie nie mamy też papieża, przez co negatywnych konsekwencji jak ekskomunika wyświęcających i wyświęconych nie będzie.



← **Post**

Stephen Kokx
@StephenKokx

Trad Inc. is melting down over the SSPX consecrations.

They can't support them outright because that could get them canceled by the Conciliar Church. If they oppose them in principle they lose their pro-Lefebvre supporters.

So they take the middle road and say 'just not right now' while accusing their critics of sedevacantism.

16:44 · 29. Juni 2026 · **12.700** Anzeigen

29 28 205 15

29 Antworten gelesen

Ktoś ostatnio trafnie stwierdził, że tradycjonalistyczni komentatorzy stanęli wobec tych święceń między młotem i kowadłem:

- nie mogą powiedzieć, że były słuszne, bo zadarliby z hierarchią Novus Ordo,
- nie mogą powiedzieć, że były niesłuszne, bo zadarliby ze swoimi czytelnikami i darczyńcami z FSSPX,
- więc mówią, że „czas jest niefortunny” lub lawirują,
- oskarżając przeciwników o sediswakantyzm.

Autor jako sedewakantysta nowszej daty takich oskarżeń się nie boi, jest od przedstawionego powyżej przymusu wolny i twierdzi:

- święcenia są niesłuszne,
- papieża nie ma, więc konsekwencji brak.

Cóż za ulga, cóż za eleganckie i proste rozwiązanie zamiast brnąć w sprzeczności. Czuje się jak arystokrata z popularnego memu spoglądający z góry na tłum:



Sedewakantyści spoglądający na innych.

W sumie nie wiadomo, komu bardziej tej ciągłej niespójności poglądów współczuć. Novus Ordo? FSSPX? Tradycjonalistom nie-sedewakantystom?

Przełożony Bractwa św. Piusa X ks. Davide Pagliarani podczas konsekracji przedstawił dziwny argument:

> „należymy do tego samego Kościoła, ponieważ wyznajemy tę samą wiarę”.

Czy naprawdę tak jest? FSSPX w swoim 28 stronicowym Credo wyznaje wiarą katolicką, bez jakiejkolwiek wzmianki o Vat. II.

Z drugiej strony Rzym wyznaje wiarę posoborową z Pachamamą i Abu Zabi w tle, bez jakiejkolwiek wzmianki o przedsoborowej Tradycji.

Jak wiadomo Bergoglio w swoich encyklikach cytował głównie samego siebie, rzadko Vat. II, przedsoborowie prawie nigdy. Podobnie czyni Prevost.

> Czy to faktycznie ta sama wiara?

Czy wierni Bractwa tych sprzeczności nie widzą? Czy to tylko sekta? Pytania, pytania, pytania.

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



[redacted]

Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related